

SZAFARZ BIERZMOWANIA

Początki bierzmowania są sporne, a jego historia nastrocza wiele trudności. Taki stan rzeczy jest spowodowany, jak wiadomo, związkiem tego sakramentu ze chrztem: owym związkiem, który obecnie odkrywamy na nowo, a bez którego bierzmowanie nie mogłoby nabrać pełnego znaczenia. Nie można więc się dziwić, jeśli również problem szafarza budzi pewne kontrowersje. Hamman w swojej książce¹ twierdzi, że tradycja zachodnia sfalszowała sens tego sakramentu, pozostawiając prawo jego sprawowania tylko i wyłącznie biskupowi. J. P. Bouhot² natomiast uważa, że biskup jest nie tylko jego zwyczajnym szafarzem, lecz że jego obecność jest nawet istotna dla samego znaku sakramentalnego. W ten sposób mamy dwa przeciwstawne poglądy na temat biskupa jako szafarza bierzmowania.

W tym krótkim opracowaniu nie chodzi nam o krytyczne studium tego zagadnienia. Chcemy raczej przedstawić stałe tendencje istniejące w tradycji Zachodu, a także to, co Sobór Watykański II mówi na temat szafarza bierzmowania, a co przejmują i uszczegółwiają rytuały chrztu i bierzmowania.

Pierwsze świadectwo: Tradycja św. Hipolita

Tradycja Apostolska, pochodząca z początku III wieku, przekazuje nam tekst, który dość jasno opisuje poszczególne etapy inicjacji chrześcijańskiej. Po dokonaniu obmycia chrzcielnego Hipolit nakazuje dwa namaszczenia olejami: jedno ma być sprawowane przez kapłana, drugie zaś przez biskupa.

„Po jego wyjściu (tj. po wyjściu ochrzczonego ze źródła chrzcielnego) kapłan niech go namaści olejem poświęconym, wypowiadając następujące słowa: «Namaszczam cię olejem świętym w imię Jezusa Chrystusa».

Po wytarciu się z wody, niech się ubiorą jeden po drugim, a następnie niech wejdą do kościoła.

Biskup, nakładając na nich ręce, niech się modli, mówiąc: «Panie Boże, który uczyniłeś ich godnymi odpuszczenia grzechów przez odradzające obmycie Ducha Świętego, wylej na nich swoją

¹ *Le Baptême et la Confirmation*, Paris 1969.

² *La Confirmation, sacrement de la comunión ecclésiale*, Lyon 1968.

łaskę, aby Ci służyli zgodnie z Twoją wolą, ponieważ Twoja jest chwała, Ojca i Syna z Duchem Świętym, w Kościele świętym, teraz i po wszystkie wieki. Amen».

Następnie, wylewając olej poświęcony i nakładając im ręce na głowę, niech mówi: «Namaszczam cię olejem świętym w Panu, Ojcu wszechmogącym, w Jezusie Chrystusie i w Duchu Świętym».

Po nakreśleniu znaku na ich czołach, niech ich ucałuje, mówiąc: «Pan z tobą». Naznaczony zaś owym znakiem niech odpowie: «I z duchem twoim». W taki sposób niech czyni z każdym”³.

Tak więc, według Hipolita Rzymskiego, biskup występuje w celebrowaniu obrzędów inicjacji chrześcijańskiej jako ten, który ją dopełnia, nakładając ręce i namaszczając olejem. Jak się wydaje, nie chodzi tu jednak o nowe namaszczenie, ile raczej o „dopełnienie jedynego namaszczenia, którego skutkiem jest bierzmowanie. Zanim nowo ochrzczony się ubierze, kapłan namaszcza go na całym ciele, za wyjątkiem czoła, gdyż wyciśnięcie pieczęci na czole należy do biskupa”⁴. Pod tym względem tradycja jest stała: w czasie inicjacji chrześcijańskiej biskup ma za zadanie dopełniać obrzęd.

Epoka karolińska

Dopiero w epoce karolińskiej, a może już nawet nieco wcześniej, sakrament bierzmowania sprawuje się na Zachodzie oddzielnie od chrztu. Stało się to, jak wiadomo, na skutek utworzenia parafii wiejskich oraz zaistnienia konieczności chrztu dzieci zaraz po ich narodzeniu (*quamprimum*). Od tego czasu dzieci są chrzczone przez kapłanów odpowiedzialnych za parafie, natomiast bierzmuje je biskup przy okazji wizyt w parafiach znajdujących się na terenie jego diecezji. Wydaje się zatem, że w tym okresie sprawowanie bierzmowania nie było związane z określonym wiekiem kandydatów, lecz z przybyciem biskupa. To zaś z kolei daje do zrozumienia, że biskupowi przyznawano znaczenie stałego szafarza tego sakramentu.

W wielu miejscach, oczywiście, bierzmowania udzielali sami kapłani. Jednakże papieże oraz sobory przypominają, że sakrament ten jest zarezerwowany biskupowi. Świadczy o tym list papieża Innocentego I do Decencjusza, biskupa Gubbio, pochodzący z 416 roku: „*Consignatio* dzieci należy w sposób wyraźny zarezerwować biskupowi”⁵.

³ Hipolit Rzymski, *Tradycja Apostolska*, 21.

⁴ P. M. Gy, w: *Maison-Dieu*, nr 58, s. 137.

⁵ D. B. nr 98.

Sobór Trydencki

Sobór Trydencki, przejmując tę tradycję zachodnią, ustanawia, że «tylko biskup jest zwyczajnym szafarzem bierzmowania»⁶. Jeśli jednak mówi się o szafarzu zwyczajnym, oznacza to, że uznaje się możliwość szafarza nadzwyczajnego. Scholastyka wielokrotnie podejmowała dyskusję nad tym zagadnieniem, podając zresztą różne jego rozwiązania. Dopiero prawo kanoniczne podaje szczegółowo okoliczności, w których kapłan może występować jako szafarz nadzwyczajny.

Od XVI wieku bardzo rzadko udziela bierzmowania szafarz inny niż biskup. Wystarczy przypomnieć sobie porządek ceremonii obowiązujący aż do ostatniego soboru. Mianowicie bierzmowani całego dekanatu zbierali się w tym celu w jednym wyznaczonym miejscu. Sakrament ten sprawowało się najczęściej poza Eucharystią i pod nieobecność chrześcijańskiej wspólnoty dziecka. Ze względu na liczbę zgromadzonych dzieci nie można było zresztą postępować w inny sposób.

Najprawdopodobniej pod wpływem takiego właśnie sposobu sprawowania obrzędu, niektórzy autorzy zaczęli uważać, że zarezerwowanie bierzmowania wyłącznie biskupowi zupełnie zmieniło jego sens. Tego typu osąd wydaje się przesadny, choć należy przyznać, że taka praktyka nie pomogła uwydatnić w pełni całego bogactwa tego sakramentu. Wypada również zauważyć, że główny argument usprawiedliwiający taki sposób postępowania, w którym dopełnienie inicjacji chrześcijańskiej leżało w wyłącznej kompetencji biskupa, był prawie niewidoczny, a to przede wszystkim dlatego, iż nie ukazywało się związku bierzmowania ze chrztem i Eucharystią.

Sobór Watykański II, określając rolę biskupa jako szafarza bierzmowania, używa nowego terminu, dzięki czemu, pozostając wiernym Tradycji, która sprawowanie tego sakramentu rezerwuje biskupowi, bardziej uwydatnia całe bogactwo obrzędu, ponieważ odnoszące się do niego reguły postępowania stają się bardziej elastyczne.

Sobór Watykański II

Sobór Trydencki mówił o biskupie jako szafarzu zwyczajnym; Sobór Watykański II natomiast, w konstytucji *Lumen gentium* 26, nazywa go „naturalnym włodarzem” bierzmowania. Wprowadzając termin: *originarius* (który tłumaczą niektórzy jako „pierwszy”)

⁶ D. B. nr 873.

na miejsce: *ordinarius*, Sobór chciał mieć na uwadze nauczanie Wschodu. W Kościele Wschodnim bowiem zazwyczaj kapłan sprawuje sakrament bierzmowania, i to bezpośrednio po chrzcie. To on jest zatem szafarzem zwyczajnym. Nie można jednak zapomnieć, że Kościół Wschodni mocno podkreśla fakt, iż kapłan używa oleju konsekrowanego przez biskupa i tylko przez biskupa. W ten sposób tłumaczenie terminu: *originarius* przez: „pierwszy” może nieść ze sobą pewne nieporozumienia, jako że termin: *originarius* zawiera również znaczenie „pochodzenia”, „źródła”. Treść przymiotnika: „naturalny” należy rozumieć na tle wszystkich wypowiedzi Soboru Watykańskiego II, dotyczących episkopatu i prezbiteriatu. Sobór wskazuje na ścisły związek istniejący pomiędzy biskupem a jego prezbiterium: związek, którego podstawą jest sam sakrament. Także o nim mówi par. 26 *Lumen gentium*, ukazujący uświęcającą rolę biskupów: „Przez posługę słowa (biskupi) udzielają wiernym mocy Pańskiej ku zbawieniu, a przez sakramenty, których należyty i owocny rozdawnictwem autorytatywnie kierują, uświęcają wiernych. Oni kierują udzielaniem chrztu, przez który dostępuje się uczestnictwa w królewskim kapłaństwie Chrystusowym. Oni są naturalnymi włodarzami udzielanego na ich terenie bierzmowania, szafarzami święceń kapłańskich i kierownikami karność pokutnej...”

Można zauważyć, że przy każdym sakramencie używa się innych słów na określenie posługi biskupa, zawsze jednak rzeczą stałą jest to, że żadnego sakramentu nie można sprawować bez odniesienia do posługi kolegium biskupiego, będącego następcą Kolegium Apostołów. Widać przy tym wyraźnie, że termin: „naturalny” jest zastosowany tylko w przypadku bierzmowania. Jego treść omawia się szczegółowiej we wstępie do nowego obrzędu bierzmowania.

Nowe rytuały

Nowe rytuały, zatwierdzone po Soborze: rytuał chrztu, rytuał bierzmowania, rytuał sakramentów inicjacji chrześcijańskiej dla dorosłych, wiernie przejmują określenie: *minister originarius*. *Ordo confirmationis* dodaje przy tym, że sakramentu bierzmowania udziela zazwyczaj biskup. Podaje też przyczyny takiego stanu rzeczy: „W ten sposób wyraźniej widać związek bierzmowania z pierwszym wylaniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. Apostołowie bowiem, napełnieni Duchem Świętym, ze swej strony przekazali Go przez nałożenie rąk tym, którzy uwierzyli. Tak więc fakt otrzymania Ducha Świętego przez posługę biskupa bardziej uwydatnia więź bierzmowanych z całym Kościołem, po-

dobnie jak otrzymany od Chrystusa nakaz dawania świadectwa wobec ludzi”⁷.

Należy przy tym zwrócić jeszcze uwagę na okoliczności, które — według rytuału — umożliwiają wybór kapłana na szafarza nadzwyczajnego. Otóż wymaga się, aby kapłan, który otrzymuje delegację do sprawowania sakramentu bierzmowania, miał jakąś funkcję w diecezji lub by przynajmniej był w pewien sposób odpowiedzialny za to terytorium: jako wikariusz generalny czy też jako wikariusz biskupi. Innymi słowy żąda się, by był on w jakiś uprzywilejowany sposób zespolony z biskupem w jego zadaniach duszpasterskich. Z tego wynika w sposób ewidentny, że naturalnym szafarzem bierzmowania jest biskup. Trzeba ponadto dodać dla ścisłości, że kapłan, który otrzymał mandat uprawniający go do ochrzczenia osoby dorosłej, przy tej okazji udziela bierzmowania w sposób zwyczajny, „aby zaznaczyć wejście tego dorosłego w pełnię wspólnoty z Kościołem”⁸.

Obecnie nauczanie stara się zatem uwydatnić to, co zostało przejęte z tradycji: że właśnie do biskupa należy nałożenie rąk na chrzczonych w celu przekazania im pełni Ducha, wprowadzenie ich w pełną wspólnotę z Kościołem oraz wezwanie do dawania świadectwa swojej wierze. W ten sposób można by też powiedzieć, że posłannictwo chrześcijanina znajduje swe uzasadnienie w jego chrzcie i bierzmowaniu oraz że nigdy nie jest ono dziełem jednostki czy też tylko określonej grupy ludzi, lecz że jest zawsze dziełem całego Kościoła, spełnianym w Duchu Świętym i w odniesieniu do ustanowionego prawnie urzędu, który zapewnia sukcesję apostołską. Nauczanie to ujawnia jednocześnie ścisły związek, jaki istnieje między biskupem a jego prezbiterium. Rytuał przewiduje bowiem nie tylko to, że kapłan zespolony w jakiś szczególny sposób z duszpasterskim posługiwaniem biskupa może otrzymać delegację do udzielania bierzmowania, lecz także to, że biskup może przyłączyć kapłanów do wspólnego sprawowania tego sakramentu, podczas którego on sam przewodniczy; kapłani ci mogą uczestniczyć w udzielaniu bierzmowania i w milczeniu, razem z biskupem, nakładać ręce.

Jak widać, tytuł: „naturalny”, zastosowany do biskupa jako szafarza bierzmowania, ma bardzo bogatą treść. Na swój sposób wyraża eklezjologię Soboru Watykańskiego II. Nowe nauczanie nadaje głębszego znaczenia sprawowaniu sakramentu bierzmowania, choć trzeba uznać, że biskup zawsze jawi się jako jego szafarz naturalny.

tłum. ks. Franciszek Mickiewicz SAC